



DOSTOSOWANIE POLSKIEGO PRAWA OŚWIATOWEGO DO ZAPISÓW KONWENCJI O PRAWACH OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Rekomendacje

Agnieszka Niedźwiedzka



Konwencja ONZ o Prawach Osób Niepełnosprawnych została uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 13 grudnia 2006 roku. Polski rząd podpisał ją 20 marca 2007 r., natomiast ratyfikacja Konwencji przez Polskę odbyła się 6 września 2012 r.

W preambule czytamy: (r) uznając, że niepełnosprawne dzieci powinny w pełni korzystać ze wszystkich praw człowieka i podstawowych wolności, na zasadzie równości z innymi dziećmi oraz przywołując zobowiązania w tym zakresie przyjęte przez Państwa Strony Konwencji o prawach dziecka,¹

Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych odnosi się do kwestii związanych z edukacją w następujących artykułach:

„Artykuł 7

Niepełnosprawne dzieci

1. Państwa Strony podejmą wszelkie niezbędne środki w celu zapewnienia pełnego korzystania przez niepełnosprawne dzieci ze wszystkich praw człowieka i podstawowych wolności, na zasadzie równości z innymi dziećmi.
2. We wszystkich działaniach dotyczących dzieci niepełnosprawnych należy przede wszystkim kierować się najlepszym interesem dziecka.

Art. 23

3. Państwa Strony zapewnią dzieciom niepełnosprawnym jednako-
we prawa do życia w rodzinie. Mając na uwadze realizację tych
praw i w celu zapobiegania ukrywaniu, porzuceniu, zaniedbywaniu
i segregacji dzieci niepełnosprawnych, Państwa Strony dostarczać
będą odpowiednio wcześnie i wszechstronne informacje, oferować
pomoc i usługi dzieciom niepełnosprawnym i ich rodzinom.
4. Państwa Strony zapewnią, że dziecko nie będzie odłączane od ro-
dziców bez ich zgody, z wyjątkiem sytuacji, kiedy właściwe wła-
dze, podlegające kontroli sądowej, postanowią, zgodnie z obowią-
zującym prawem i procedurami, że takie odłączenie jest konieczne
ze względu na najlepszy interes dziecka. W żadnym przypadku
nie można odłączać dziecka od rodziców z powodu jego niepełno-
sprawności lub niepełnosprawności jednego lub obojga rodziców.

1. Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych

5. W przypadku, gdy najbliższa rodzina nie jest w stanie sprawować opieki nad dzieckiem niepełnosprawnym, Państwa Strony podejmą wszelkie wysiłki, aby zapewnić alternatywną opiekę przez dalszą rodzinę, a jeżeli okaże się to niemożliwe, w ramach społeczności w warunkach rodzinnych.

Artykuł 24

Edukacja

1. Państwa Strony uznają prawo osób niepełnosprawnych do edukacji. W celu realizacji tego prawa bez dyskryminacji i na zasadach równych szans, Państwa Strony zapewnią włączający system kształcenia umożliwiający integrację na wszystkich poziomach edukacji i w kształceniu ustawicznym, zmierzające do:
 - (a) pełnego rozwoju potencjału oraz poczucia godności i własnej wartości, a także wzmocnienia poszanowania praw człowieka, podstawowych wolności i różnorodności ludzkiej,
 - (b) rozwijania przez osoby niepełnosprawne ich osobowości, talentów i kreatywności, a także zdolności umysłowych i fizycznych, przy pełnym wykorzystaniu ich możliwości,
 - (c) umożliwienia osobom niepełnosprawnym efektywnego udziału w wolnym społeczeństwie.

2. Realizując to prawo, Państwa Strony zapewnią, że:
 - (a) osoby niepełnosprawne nie będą wykluczane z powszechnego systemu edukacji ze względu na niepełnosprawność, a także, że dzieci niepełnosprawne nie będą wykluczane, ze względu na niepełnosprawność, z bezpłatnej i obowiązkowej nauki w szkole podstawowej lub z nauczania na poziomie średnim,
 - (b) osoby niepełnosprawne będą korzystać z włączającego, bezpłatnego nauczania obowiązkowego wysokiej jakości, na poziomie podstawowym i średnim, na zasadzie równości z innymi osobami, w społecznościach, w których żyją,
 - (c) wprowadzane będą racjonalne usprawnienia, zgodnie z indywidualnymi potrzebami,
 - (d) osoby niepełnosprawne będą uzyskiwać niezbędne wsparcie, w ramach powszechnego systemu edukacji, celem ułatwienia ich skutecznej edukacji,
 - (e) stosowane będą skuteczne środki zindywidualizowanego wsparcia w środowisku, które maksymalizuje rozwój edukacyjny i społeczny, zgodnie z celem pełnego włączenia.

3. Państwa Strony umożliwią osobom niepełnosprawnym zdobycie umiejętności życiowych i społecznych, aby ułatwić im pełny i równy udział w edukacji i w życiu społeczności. W tym celu Państwa Strony będą podejmować odpowiednie środki, w tym:
 - (a) ułatwianie nauki alfabetu Braille'a, alternatywnego pisma, wspomagających (augmentatywnych) i alternatywnych sposobów, środków i form komunikacji i orientacji oraz umiejętności poruszania się, a także ułatwianie wsparcia rówieśników i doradztwa,
 - (b) ułatwianie nauki języka migowego i popieranie tożsamości językowej społeczności osób głuchych,
 - (c) zapewnienie, że edukacja osób, w szczególności dzieci, które są niewidome, głuche lub głuchoniewidome będzie prowadzona w najodpowiedniejszych językach i przy pomocy sposobów i środków komunikacji najodpowiedniejszych dla jednostki, a także w środowisku, które maksymalizuje rozwój edukacyjny i społeczny.
4. Aby wesprzeć realizację tego prawa, Państwa Strony podejmą odpowiednie środki w celu zatrudniania nauczycieli, w tym nauczycieli niepełnosprawnych, którzy mają kwalifikacje w zakresie używania języka migowego i/lub alfabetu Braille'a, oraz w celu szkolenia specjalistów i personelu pracujących na wszystkich szczeblach edukacji. Takie szkolenie będzie obejmować wiedzę na temat problemów niepełnosprawności i korzystanie ze wspomagających (augmentatywnych) i alternatywnych sposobów, środków i form komunikacji, technik i materiałów edukacyjnych, w celu wspierania osób niepełnosprawnych.
5. Państwa Strony zapewnią, że osoby niepełnosprawne będą miały dostęp do powszechnego szkolnictwa wyższego, szkolenia zawodowego, kształcenia dorosłych i możliwości uczenia się przez całe życie, bez dyskryminacji i na zasadzie równości z innymi osobami. W tym celu Państwa Strony zagwarantują, że zapewnione będą racjonalne usprawnienia dla osób niepełnosprawnych."²

Poniżej przedstawiamy te sfery polskiego systemu edukacji, w których widzimy największe potrzeby dostosowania prawa oświatowego do treści Konwencji.

ORZECZNICTWO

Konwencja ONZ zaraz po preambule wskazuje definicję osób niepełnosprawnych: „Do osób niepełnosprawnych zalicza się te osoby, które mają długotrwale naruszoną sprawność fizyczną, umysłową, intelektualną lub w zakresie zmysłów co może, w oddziaływaniu z różnymi barierami, utrudniać im pełny i skuteczny udział w życiu społecznym, na zasadzie równości z innymi osobami.”³

Tymczasem w polskim prawie oświatowym znajdujemy znacznie węższe w porównaniu z treścią Konwencji określenie terminu uczeń niepełnosprawny. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dn. 24 lipca 2015 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie i zagrożonych niedostosowaniem społecznym określa warunki organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży: niepełnosprawnych: niesłyszących, słabosłyszących, niewidomych, słabowidzących, z niepełnosprawnością ruchową, w tym z afazją, z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, umiarkowanym lub znacznym, z autyzmem, w tym z zespołem Aspergera, i z niepełnosprawnościami sprzężonymi, zwanych dalej „uczniami niepełnosprawnymi”,⁴

Rozporządzenie nazywa niepełnosprawnymi tylko określoną i dość ograniczoną grupę uczniów. Tylko tym uczniom przysługują dostosowania wynikające z niepełnosprawności. W tej wąskiej definicji nie mieszczą się dzieci z chorobami przewlekłymi i rzadkimi, chorobami i zaburzeniami psychicznymi, wieloma zespołami genetycznymi. Te dzieci spełniają definicję wskazaną w Konwencji. Co więcej otrzymują orzeczenie o niepełnosprawności wydawane przez powiatowe zespoły ds. orzekania o niepełnosprawności. Przede wszystkim zaś mają specjalne potrzeby edukacyjne, wynikające z długotrwale naruszonej sprawności fizycznej, umysłowej, intelektualnej lub w zakresie zmysłów.

Konwencja wskazuje, że potrzeby dzieci z niepełnosprawnościami powinny być diagnozowane w ujęciu całościowym, podkreślając rolę wielodyscyplinarnej oceny indywidualnych potrzeb i potencjału.

3. Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych

4. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dn. 24 lipca 2015 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie i zagrożonych niedostosowaniem społecznym

Proces diagnozowania specjalnych potrzeb edukacyjnych dzieci z niepełnosprawnościami reguluje Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 września 2008 r. w sprawie orzeczeń i opinii wydawanych przez zespoły orzekające działające w publicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych.

W teorii rozporządzenie gwarantuje dzieciom wszechstronny proces diagnostyczny, bo powinni w nim uczestniczyć różni specjaliści, w zależności od potrzeb dziecka. W praktyce jest to zazwyczaj psycholog, pedagog, czasem logopeda. W poradniach brak jest rehabilitantów i fizjoterapeutów, więc nie do końca wiadomo, jak wygląda taka wielospecjalistyczna diagnoza dzieci z niepełnosprawnością ruchową. Raczej nie jest wyczerpująca, a przecież udział specjalisty od niepełnosprawności będącej przyczyną wydania orzeczenia powinien być oczywisty.

Orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego lub opinia o potrzebie wczesnego wspomaganie rozwoju są dokumentami, na podstawie których jest udzielane wsparcie. Jego rodzaj i zależy od zaleceń zawartych w dokumentach z poradni. Niestety zdarza się, że zalecenia nie odpowiadają faktycznym potrzebom dziecka, nie odpowiadają na wszystkie deficyty. Rodzice słyszą za to, że poradnia nie może zalecić konkretnej terapii, bo szkoła nie ma warunków do jej realizacji. Tak jakby pracownicy poradni nie znali treści art. 7 Konwencji.

Do naszego punktu konsultacyjnego wpłynęło bardzo wiele skarg dotyczących braku zaleceń indywidualnego wsparcia dziecka przez osobę dorosłą na terenie placówki oświatowej. Stosunkowo najłatwiej takie sformułowania można było uzyskać w orzeczeniach dla dzieci z autyzmem, zespołem Aspergera, niepełnosprawnością sprzężoną. Dodatkowa subwencja oświatowa dla tych dzieci jest najwyższa. Odłąbną kwestią, prawie nie poruszaną w orzeczeniach poradni jest konieczność zapewnienia dzieciom z niepełnosprawnością wsparcia w czynnościach samoobsługowych, higienicznych czy związanych z chorobami przewlekłymi.

Z kolei rodzice dzieci niemówiących wielokrotnie zgłaszali brak zaleceń wskazujących na wprowadzenie przez szkołę alternatywnego systemu komunikacji lub prowadzenie edukacji przy użyciu systemu już wprowadzonego.

EDUKACJA JAK NAJBLIŻEJ DOMU

Art. 23 Konwencji określa, że Państwa strony zapewnią dzieciom niepełnosprawnym jednakowe prawo do życia w rodzinie. Oczywiście polskie prawo oświatowe nigdzie nie wskazuje, że dzieci niepełnosprawne mają być zabierane z rodzinnych domów. Jednak trudno mówić o tym, że każde dziecko z niepełnosprawnością wzrasta w rodzinie i społeczności lokalnej tak jak jego zdrowy rówieśnik. To życie rodzinne i uczestnictwo w życiu lokalnej społeczności bywa ograniczane przez samą niepełnosprawność, ale też przez brak dostosowań najbliższego środowiska edukacyjnego (szkoły rejonowej) lub długi czas dowozu do szkoły specjalnej. Dziecko, które spędza 2-3 godziny na dojazdach do szkoły, a po powrocie z niej ma jeszcze dodatkowe terapie czy rehabilitację, musi odrobić lekcje, raczej nie będzie aktywnym uczestnikiem życia swojej lokalnej społeczności.

Brak dostosowań w szkole rejonowej może w pojedynczych przypadkach skończyć się nauką w oddalonej o kilkaset kilometrów od domu specjalistycznej szkole z internatem, np. dla dzieci z dysfunkcją wzroku. W takiej szkole są drukarki brajlowskie, powiększalniki, instruktorzy orientacji przestrzennej i terapeuci widzenia. Nie ma mamy, taty i brata. Dziecko w takiej szkole z pewnością opanuje pismo Braille'a, ale nie nauczy się pełnienia ról rodzinnych. Konwencja mówi jasno: W żadnym przypadku nie można odłączać dziecka od rodziców z powodu jego niepełnosprawności lub niepełnosprawności jednego lub obojga rodziców.⁵

WSPARCIE I EDUKACJA WŁĄCZAJĄCA

Konwencja przede wszystkim promuje włączający system oświaty, na zasadzie równości ze zdrowymi rówieśnikami. W art. 24 czytamy, że Państwa strony dołożą wszelkich starań, aby osoby niepełnosprawne korzystały z włączającego, bezpłatnego nauczania obowiązkowego wysokiej jakości, na poziomie podstawowym i średnim, na zasadzie równości z innymi osobami, w społecznościach, w których żyją, W teorii polskie przepisy oświatowe dobrze zabezpieczają prawo do edukacji włączającej. Art. 1 ustawy o systemie oświaty zapewnia uczniom z niepełnosprawnościami w szczególności:

- „4) dostosowanie treści, metod i organizacji nauczania do możliwości psychofizycznych uczniów, a także możliwość korzystania z pomocy psychologiczno-pedagogicznej i specjalnych form pracy dydaktycznej;
- 5) możliwość pobierania nauki we wszystkich typach szkół przez dzieci i młodzież niepełnosprawną, niedostosowaną społecznie i zagrożoną niedostosowaniem społecznym, zgodnie z indywidualnymi potrzebami rozwojowymi i edukacyjnymi oraz predyspozycjami;
- 5a) opiekę nad uczniami niepełnosprawnymi przez umożliwianie realizowania zindywidualizowanego procesu kształcenia, form i programów nauczania oraz zajęć rewalidacyjnych;”⁶

Zgodnie z ustawą za zapewnienie warunków do prowadzenia kształcenia specjalnego w przedszkolach i szkołach są odpowiedzialne organy prowadzące, a za realizację zaleceń z orzeczeń z poradni psychologiczno-pedagogicznych odpowiada dyrektor szkoły.

Należy również podkreślić, że ustawa o systemie oświaty gwarantuje dzieciom niepełnosprawnym (legitymującym się zarówno orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego, jak i orzeczeniem o niepełnosprawności) pierwszeństwo w przyjęciu do przedszkoli ogólnodostępnych. Problemy z realizacją wsparcia zaczynają się po rekrutacji.

Na pierwszy rzut oka wydaje się więc, że mamy do czynienia z pełną implementacją zapisów Konwencji. Jednak po bardziej wnikliwej lekturze całej ustawy okazuje się, że nie zawiera ona żadnych regulacji, które gwarantowałyby realizację art. 1. Nie wiadomo, co zrobić, kiedy nie jest on realizowany.

Zgodnie z Konwencją każda szkoła powinna zapewnić dzieciom z niepełnosprawnościami racjonalne usprawnienia i zindywidualizowane wsparcie. W praktyce najczęściej wsparcie nie jest realizowane w placówkach ogólnodostępnych, a rodzice słyszą, że ich dziecku będzie najlepiej w szkole specjalnej lub integracyjnej.

Głównym powodem braku wsparcia, który przedstawia się rodzicom, jest (obok braku przygotowanej kadry) brak środków.

Państwo przeznaczają na kształcenie specjalne dzieci z niepełnosprawnościami corokilbrzymie środki, jednak są one kierowane do placówek, w których uczą się niepełnosprawne dzieci, ale do jednostek samorządu terytorialnego, które są ich organami prowadzącymi. Pieniądze rozchodzą się gdzieś w samorządach, a rodzice bywają nakłaniani do finansowania specjalnych potrzeb swoich dzieci z budżetu domowego, często kosztem potrzeb zdrowego rodzeństwa. Oczekuje się, że zapewnią zalecane w orzeczeniu terapie poza szkołą, że zorganizują kogoś, kto będzie wspierał ich niepełnosprawne dziecko na terenie ogólnodostępnej placówki oświatowej.

Z perspektywy rodzica niezbędne wsparcie na terenie szkoły można podzielić na dwa rodzaje: zajęcia wspierające (o charakterze terapeutycznym, rehabilitacyjnym i wyrównawczym) oraz indywidualne wsparcie osoby dorosłej. W szkołach ogólnodostępnych bardzo trudno uzyskać zalecaną przez poradnię w orzeczeniu terapię integracji sensorycznej, rehabilitację, terapię neurologopedyczną czy zajęcia z surdopedagogiem.

W latach 2015 – 2016 jednostki samorządowe zostały zobowiązane do przekazywania środków z dodatkowych wag subwencji oświatowej na organizację kształcenia specjalnego. Jednak szerokie możliwości rozliczenia tych sum powoduje, że w niektórych gminach i powiatach placówki oświatowe nie otrzymują wystarczających środków na realizację zaleceń z orzeczeń poradni psychologiczno-pedagogicznych.

Prawo oświatowe nie zabezpiecza w wystarczającym stopniu potrzeb dzieci niepełnosprawnych w zakresie indywidualnego wsparcia osoby dorosłej. W przepisach oświatowych nie ma pojęcia „asystent ucznia niepełnosprawnego”. Nawet jeżeli dziecku należy się takie indywidualne wsparcie, to o tym jak ono będzie wyglądać i kto ma je realizować decyduje dyrektor, który jak wspomniano wyżej nie dysponuje środkami ze zwiększonej subwencji oświatowej.

Osobną kwestię stanowi wspieranie wprowadzania u dzieci niemówiących alternatywnych form i metod komunikacji. Z informacji od rodziców takich dzieci wynika, że ta kwestia nie pojawia się w orzeczeniach o potrzebie kształcenia specjalnego. Co więcej, otrzymujemy skargi, że w przypadkach kiedy dziecko ma już wprowadzony i sfinansowany przez rodziców określony system komunikacji, to po-

radnie unikają wpisywania w zalecenia korzystania z tego właśnie systemu, tłumacząc, że przecież w szkole może być wprowadzona inna metoda komunikacji alternatywnej. Nawet jeżeli w orzeczeniu znajdują się stosowne zalecenia, to szkoły oczekują zwykle, że rodzic wyposaży dziecko w odpowiedni sprzęt czy materiały do komunikacji, tłumacząc się brakiem środków.

Jeśli dziecko wymaga w trakcie pobytu w placówce pomocy w czynnościach samoobsługowych, czynności pielęgnacyjnych czy podania leków, szkoły wymagają zwykle, by to rodzic wykonywał takie zadania, a co za tym idzie był obecny przez cały czas pobytu dziecka w szkole. Polskie prawo oświatowe w żaden sposób nie reguluje tej kwestii.

Co roku w styczniu i potem późną wiosną do naszego punktu konsultacyjnego wpływają zgłoszenia od rodziców dzieci z niepełnosprawnościami, które są pozbawiane prawa do uczestnictwa w akcji „lato/ zima w mieście”.

Brak jakiegokolwiek formy zorganizowanej opieki w przypadku rodzin z dziećmi niepełnosprawnymi jest szczególnie dotkliwy. Niepełnosprawne dziecko nie pojedzie samo na kolonie, do babci, nie zostanie samo w domu jak jego zdrowy rówieśnik. Tylko w największych miastach organizuje się dyżury wakacyjne w szkołach i przedszkolach specjalnych, ale nie zapewnia się dowozu w tym czasie.

Prawo oświatowe nie zawiera żadnych realnych mechanizmów, które umożliwiałyby szybkie wyegzekwowanie zaleconego przez poradnię wsparcia czy traktowania dziecka niepełnosprawnego na równi z jego zdrowymi rówieśnikami.

W naszej opinii Ministerstwo Edukacji Narodowej wydaje się być świadome trudności z realizacją zaleceń z orzeczeń o potrzebie kształcenia specjalnego na terenie placówek ogólnodostępnych i podejmuje działania, aby te problemy rozwiązać. We wspomnianym już Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dn. 24 lipca 2015 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie i zagrożonych niedostosowaniem społecznym wprowadzono wymóg zatrudniania dodatkowych osób w klasach i oddziałach ogólnodostępnych, w których uczą się dzieci z autyzmem, zespołem Aspergera, niepełnosprawnością sprzężoną.

Należy również podkreślić fakt, że ustawa o systemie oświaty gwarantuje dzieciom niepełnosprawnym (zarówno tym, które legitymują się orzeczeniem o niepełnosprawności jak i orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego) pierwszeństwo w rekrutacji do przedszkoli ogólnodostępnych. Problemy z zapewnieniem właściwego wsparcia ujawniają się niestety już po przyjęciu takiego dziecka do placówki.

Jak podkreślono w Konwencji, pełny udział w edukacji i życiu społecznym wymaga od państw wprowadzenia takich rozwiązań, które umożliwią naukę alfabetu Braille'a, alternatywnego pisma, wspomagających (augmentatywnych) i alternatywnych sposobów, środków i form komunikacji.

Chcemy zaznaczyć, że przystępując do realizacji projektu darmowych podręczników, państwo polskie założyło przygotowanie ich również dla uczniów z dysfunkcją wzroku, słuchu i dzieci niemówiących. Natomiast nadal występują problemy z wyposażeniem starszych dzieci niewidomych w dostosowane do ich deficytów podręczniki.

WCZESNE WSPOMAGANIE ROZWOJU DZIECKA

Małe dzieci niepełnosprawne mają w Polsce prawo do bezpłatnych zajęć w ramach Wczesnego Wspomagania Rozwoju Dziecka. Zajęcia te przysługują dzieciom niepełnosprawnym, od momentu wykrycia niepełnosprawności do rozpoczęcia nauki w pierwszej klasie szkoły podstawowej. Wsparcie jest realizowane na podstawie opinii o potrzebie wczesnego wspomagania rozwoju dziecka, wydawanej przez poradnie psychologiczno-pedagogiczne.

Rozporządzenie w sprawie wczesnego wspomagania nie zawiera żadnej definicji pojęcia „dziecko niepełnosprawne”. Większość poradni wydających opinie o potrzebie WWRD kieruje się więc definicją „uczeń niepełnosprawny” zawartą w Rozporządzeniu MEN z dn. 24 lipca 2015 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie i zagrożonych niedostosowaniem społecznym. Zdarza się, że poradnie wydając opinie biorą pod uwagę fakt, czy dziecko posiada orzeczenie o niepełnosprawności wydane przez powiatowy zespół ds. orzekania o niepełnosprawności.

Jak już wspomniano wyżej, definicja zawarta w Rozporządzeniu jest zbyt wąska. Przyjęcie takiej wykładni pojęcia „dziecko niepełnosprawne” powoduje niekiedy odmowę wydania opinii o potrzebie wczesnego wspomaganie rozwoju dzieciom, które są niepełnosprawne zarówno w rozumieniu Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych i/ lub posiadają orzeczenie o niepełnosprawności.

Do naszego punktu konsultacyjnego zgłaszali się rodzice dzieci z Zespołem Downa, którym odmawiano wsparcia w ramach WWRD, ponieważ u ich malutkich dzieci nie można było we wczesnym wieku stwierdzić jednoznacznie niepełnosprawności intelektualnej. Faktycznie u dzieci dwu-trzy letnich nie diagnozuje się niepełnosprawności intelektualnej/ upośledzenia umysłowego, a stwierdza opóźnienie w rozwoju psychoruchowym. Skoro więc nie ma niepełnosprawności intelektualnej, wskazanej jako powód do uznania dziecka za niepełnosprawne we wspomnianym wyżej rozporządzeniu, wspomaganie się nie należy.

Odmowę wydania opinii o potrzebie wczesnego wspomaganie rozwoju zgłaszali nam również rodzice dzieci z całościowymi zaburzeniami rozwoju ze spektrum autyzmu (CZR). Diagnozę taką otrzymują dzieci, u których stwierdza się zaburzenia autystyczne, ale wczesny wiek dziecka i/ lub niejasny obraz objawów powodują, że nie można jednoznacznie określić, czy dziecko ma autyzm, autyzm atypowy czy zespół Aspergera. Rodzice dzieci z CZR zgłaszali, że poradnie odmawiały im wydania opinii o potrzebie wczesnego wspomaganie rozwoju, bo diagnoza lekarska nie stwierdzała jednoznacznie autyzmu/ zespołu Aspergera. Należy przy tym dodać, że diagnoza całościowych zaburzeń rozwoju ze spektrum autyzmu jest powodem do uznania dziecka za niepełnosprawne przez powiatowy zespół ds. orzekania o niepełnosprawności.

Prawa do wczesnego wspomaganie rozwoju odmawia się także małym dzieciom z FAS, z cięż powikłanych czy urodzonym jako wcześniaki, mimo że już na wczesnym etapie życia występują u nich deficyty rozwojowe, opóźnienie w rozwoju psychoruchowym. Dopóki jednak te deficyty nie będą na tyle głębokie, aby można było je zakwalifikować do jednej z niepełnosprawności wymienionych w Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dn. 24 lipca 2015 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie i zagrożonych niedostosowaniem społecznym, uzyskanie wsparcia w ramach wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka jest niemożliwe lub bardzo

trudne. Należy przy tym dodać, że dzieci z grup opisanych powyżej są w większości spraw uznawane za niepełnosprawne przez zespoły orzekające działające w PCPR-ach.

Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych w artykule 26. w ustępie 1. stanowi:

„1. Państwa Strony podejmą skuteczne i odpowiednie środki, uwzględniając wzajemne wsparcie, w celu umożliwienia osobom niepełnosprawnym uzyskania i utrzymania możliwie największej niezależności, pełnych zdolności fizycznych, umysłowych, społecznych i zawodowych oraz pełnego włączenia i udziału we wszystkich aspektach życia. W tym celu Państwa strony zorganizują, wzmocnią i rozwiną usługi i programy w zakresie wszechstronnej rehabilitacji, w szczególności w obszarze zdrowia, zatrudnienia, edukacji i usług socjalnych, w taki sposób, aby usługi i programy:

- (a) były dostępne od możliwie najwcześniejszego etapu życia i były oparte na wielodyscyplinarnej ocenie indywidualnych potrzeb i potencjału,
- (b) wspierały udział i włączenie w społeczność lokalną oraz we wszystkie aspekty życia społecznego, były dobrowolne i dostępne dla osób niepełnosprawnych możliwie blisko społeczności, w których żyją, w tym na obszarach wiejskich”.⁷

Konwencja wskazuje na konieczność objęcia dziecka niepełnosprawnego wsparciem w jak najwcześniejszym etapie życia. Wskazuje również, że to wsparcie powinno być dostępne, w tym także na obszarach wiejskich.

Tymczasem polskie prawo oświatowe nie precyzuje, który organ samorządu terytorialnego – czy gmina, czy powiat – jest odpowiedzialny za organizację zajęć wczesnego wspomaganie rozwoju. Jak wynika ze zgłoszeń do naszego punktu konsultacyjnego, nadal występują problemy ze znalezieniem zajęć wczesnego wspomaganie rozwoju, odpowiadających na indywidualne potrzeby konkretnego dziecka, w efektywnym wymiarze czasowym i blisko miejsca zamieszkania.

Art. 23 Konwencji wskazuje, że Państwa strony powinny wspierać rodzinę dziecka z niepełnosprawnością jak najwcześniej.

W teorii taką formą wsparcia nie tylko samego malucha, ale też jego rodziny, jest wczesne wspomaganie rozwoju. Ale jak wynika ze zgłoszeń rodziców, rodzina w większości przypadków nie jest podmiotem działań wczesnego wspomaganie rozwoju. Ponieważ limit godzin WWR jest niewielki w stosunku do potrzeb, rodzice rezygnują ze wsparcia dedykowanego opiekunom, wybierając indywidualną pracę specjalistów z dzieckiem, by zaspokoić jego potrzeby i nie odbierać mu cennych godzin wsparcia terapeutycznego.

REKOMENDACJE

ORZECZNICTWO

W pierwszej kolejności należałoby ujedynolnić pojęcie „uczeń niepełnosprawny” z zawartą w Konwencji definicją osoby niepełnosprawnej. Pozwoli to na objęcie wsparciem w systemie edukacji i w ramach wczesnego wspomaganie rozwoju znacznie szerszej grupy dzieci niepełnosprawnych.

System orzecznictwa powinien dysponować znacznie szerszym zestawem narzędzi diagnostycznych, a w proces diagnozy należy zaangażować tych specjalistów, których kompetencje odpowiadają deficytom dziecka. Dzieci powinny być – za zgodą rodziców – diagnozowane w swoim naturalnym środowisku, w szkole/ przedszkolu/ domu.

Zalecenia z orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego i opinii o potrzebie wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka powinny być na tyle jednoznaczne, aby nie dawały pola do niekorzystnej ich interpretacji przez placówkę oświatową.

Zalecenia powinny precyzyjnie wskazywać zarówno rodzaj, jak i wymiar wsparcia, a w przypadku wczesnego wspomaganie rozwoju obejmować również wsparcie dla rodziny dziecka z niepełnosprawnością.

Należy również zwrócić uwagę w orzeczeniach dla dzieci z deficytami komunikacji na konieczność wprowadzenia przez placówkę oświatową alternatywnych form komunikacji lub korzystania w procesie edukacji z tych form, które zostały wprowadzone wcześniej.

Orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego powinno obejmować wszystkie potrzeby wynikające z niepełnosprawności, które mogą się manifestować w trakcie procesu edukacji i/ lub na terenie placówki oświatowej. Również te związane z higieną, samoobsługą, poruszaniem się, czynnościami o charakterze medycznym (mierzenie cukru, podawanie leków, specjalne potrzeby dietetyczne).

Dokument wydany przez poradnię powinien bardzo precyzyjnie określać, czy dziecko potrzebuje na terenie placówki oświatowej indywidualnego wsparcia osoby dorosłej, w jakim wymiarze oraz w jakich czynnościach/ aktywnościach.

Należy tak przeprofilować sposób orzekania, aby postępowanie zespołów orzeczniczych jednoznacznie wyczerpywało zapisy art. 7 Konwencji, który stanowi, że „We wszystkich działaniach dotyczących dzieci niepełnosprawnych należy przede wszystkim kierować się najlepszym interesem dziecka”.⁸

EDUKACJA BLISKO DOMU/ WSPARCIE NA TERENIE PLACÓWKI

Główną barierą w edukacji włączającej blisko domu jest nieprzygotowanie placówek ogólnodostępnych do kształcenia dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. To nieprzygotowanie obejmuje zarówno brak zasobów materialnych, jak i ludzkich.

W większości przypadków brak zasobów może zostać rozwiązany poprzez zmianę finansowania edukacji dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Dotacja dla szkoły, na realizację konkretnych zadań związanych z kształceniem konkretnego dziecka pozwalałaby w pełni zrealizować wszystkie zalecenia poradni psychologiczno- pedagogicznej.

Realizacja zaleceń z orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego powinna być obligatoryjnym zadaniem dyrektora placówki, który musi zostać wyposażony w środki finansowe na ten cel.

Należałoby umożliwić zatrudnianie przez szkoły i placówki oświatowe specjalistów, nie będących nauczycielami.

W związku z bardzo specyficznymi potrzebami niektórych uczniów bezwzględnie nie można zakładać likwidacji szkół specjalnych. One zawsze były, są i będą potrzebne.

Włączający system edukacji zakłada kształcenie dzieci z niepełnośprawnościami przede wszystkim w szkołach ogólnodostępnych, w związku z czym racjonalne będzie zrównanie wynagrodzeń nauczycieli ze szkół ogólnodostępnych i specjalnych.

Konieczne jest wprowadzenie do przepisów prawa oświatowego funkcji asystenta ucznia niepełnosprawnego, którego zakres obowiązków i wynagrodzenie byłoby zależne od rodzaju wykonywanej pracy. Kierując się zasadą „racjonalnych usprawnień” nie ma konieczności, aby w taki sam sposób wynagradzać osobę pomagającą dziecku w samoobsłudze w toalecie i wykwalifikowanego terapeutę „cienia”.

Prawo powinno realnie gwarantować dzieciom niepełnosprawnym zająć o charakterze opiekuńczym w czasie ferii i wakacji.

WCZESNE WSPOMAGANIE ROZWOJU

Bezwzględnie należy objąć wczesnym wspomaganie rozwoju wszystkie dzieci niepełnosprawne i zagrożone niepełnosprawnością, np. w wyniku ciąży patologicznej czy trudnego porodu.

Prawo oświatowe musi jednoznacznie wskazywać, która jednostka samorządu terytorialnego jest odpowiedzialna za organizację wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka.

Realizacja wszystkich form wsparcia, w wymiarze zawartym w opinii o potrzebie wczesnego wspomaganie rozwoju powinna być obligatoryjna – również tych dotyczących wsparcia dla rodziców.

Podobnie jak w przypadku realizacji specjalnych potrzeb edukacyjnych należy zmienić sposób finansowania, powiązać go z konkretnymi zaleceniami i kierować nie do jednostek samorządu terytorialnego, ale bezpośrednio do placówek realizujących wsparcie.

Zdajemy sobie sprawę, że proponowane w niniejszym dokumencie zmiany mają bardzo głęboki charakter. Ich wprowadzenie może być niezwykle trudne, ale wierzymy, że bez realnego – a nie tylko deklaracyjnego – dostosowania polskiego prawa oświatowego do zapisów Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych nie będzie można mówić o pełnym włączeniu osób z niepełnosprawnościami w życie naszego społeczeństwa.

Projekt realizowany w ramach programu
Obywatele dla Demokracji,
finansowanego z Funduszy EOG
www.ngofund.org.pl



wszystkojasne.waw.pl



niegrzecznedzieci.org.pl



IM. STEFANA

